

UCZNIOWIE III KLASY TECHNIKUM INFORMATYCZNEGO W PROJEKCIE
LATARNICY CYFROWEJ POLSKI



Latarnikom cyfrowej Polski, czyli wolontariuszom wyszkolonym do wprowadzania seniorów w cyberprzestrzeń, w sukurs przyszli uczniowie Zespołu Szkół nr 6. Też szkołą seniorów z informatyki.

- Wszystko się zaczęło od tego, że jednym z latarników jest nasz nauczyciel, Krzysztof Woźniak. Rozmawialiśmy o tej akcji i pomyślałem, że może by zainteresować nią naszych uczniów z klasy informatycznej. Niech by się sprawdzili, a może i zobaczyli, jak to jest być nauczycielem - mówi Adam Burczyk, dyrektor Zespołu Szkół nr 6 w Tychach.

- Zgłosiło się ośmiu chętnych. Podzielili się na dwie grupy, jednej przydzielono ośmiu seniorów, drugiej - dziewięciu. I zaczęły się szkolenia.

- Myśleliśmy, że będzie my mieć zupełnych debutantów, ale nie. Okazało się, że wiele osób już jakiś kontakt z komputerem miało - mówią chłopcy.

- Ale oczywiście zdarzyło się, że trzeba było komuś pokazać, jak trzymać myszkę. Były problemy z podwójnym kliknięciem. Zrozumieliśmy, że nauczyciel musi mieć dużo

cierpliwości - mówi Michał Dziewanowski. - I że swoją wiedzę musi umieć przekazać. I to językiem zrozumiałym dla ucznia.

- Nasi uczniowie mieli początkowo obawy, że coś zepsują, ale szybko przekonaliśmy ich, że tu nic się nie da zepsuć - mówi Adam Włosek.

Z lekcji na lekcję nieporozumienia się pogłębiała. Seniorzy tak polubili swoich młodych nauczycieli, że zaczęli im opowiadać o sobie, pokazywać zdjęcia wnuków.

Chłopcy zapewniają, że sami też wiele się nauczyli od swoich „uczniów” i z chęcią kontynuować będą te szkolenia.

Bowiem projekt Latarnicy to nie tylko praktyczna nauka umiejętności obsługi komputera, ale także praca nad własną osobą. Młodzież uczy się cierpliwości, dla seniorów praca z młodzieżą to z kolei szansa na jej zrozumienie.